

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 1 Maja v. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE. (z Gazety Senackiej).

CESARZ JEGOMOŚĆ, potwierdziwszy etat kancelaryi państwa, przejrzyany w komitecie osobnym, złożonym z Prezydentów Rady Państwa i z Departamentów, przez ukaz d. 18 lutego, do wykonania podać rozkazał.

Przez najwyższe ukazy J.C. M. do Rządzącego Senatu, wydane w roku 1824tym:

*Dnia 28 listopada.* Prokurator gubernialny czernihowski, radca stanu *Bažanow*, z najmilościwego nadania, na wieczne czasy i dla potomstwa, trzymał 2000 dziesięcin ziemi, w takich gubernijach, gdzie się znajduje ziemia, zbywająca od ustanowionej proporcji po 15 dziesięcin dla włóciar skarbowych.

*D. 26 grudnia.* Naczelnikowi artylleryi 2go korpusu pieszego, jenerał porucznikowi, *Ihngewemu* 1mu, najmilościwie nadane prawem wiecznego i potomnego posiadania, 5000 dziesięcin ziemi, w gubernijach wielkorossyjskich.

*Tęży daty.* Dowódzcy półku irkuckiego pułków, półkownikowi *Łańskiemu* 1mu, najmilościwie nadane prawem wiecznego i potomnego posiadania, 5000 dziesięcin ziemi, w gubernijach wielkorossyjskich.

*Tęży daty.* Orszakowi J. C. M. wydziału kwatermistrzowskiego, ober kwatermistrzowi 2go korpusu pieszego, półkownikowi *Rennenkampfi*, najmilościwie nadane, prawem wiecznego i potomnego posiadania, 2000 dziesięcin ziemi, w gubernijach wielkorossyjskich.

Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, wydane w roku bieżącym 1825tym:

*D. 7 lutego.* Alexandrze *Brunner*, żonie radcy honorowego, horodniczego brańskiego w gubernii orłowskiej, z majątności skarbowej *Bielizieńskiej*, nad rzeką *Desną*, w tęży gubernii i powiecie położonej, mającej w ogóle 471 dziesięcin z sąznaniami, najmilościwie nadane prawem wiecznego i potomnego posiadania, gruntów uprawnych i sianożęci 304 dziesięcin 400 sążni, zostawując lasy w liczbie 150 dziesięcin 1282 sążni w posiadaniu skarbowem.

*D. 9 marca.* Przy zupełnem uwolnieniu ze służby, na własne prośby, dla chorowitego stanu zdrowia, z najmilościwzych względów na gorliwą przez lat więcej 40 służbę, otrzymali pensye dożywotnie: radca kolegialny *Kondratowicz*, jeometra gubernii czernihowskiej po 500 rubli; radca dworu *Rykunow*, zasiadający ze stanu szlacheckiego w sądzie sumiennym moskiewskim, po 600 rubli; i rangi 8mej klasy *Baldin*, naczelnik stoła w kolegium admiralicyjnym w ekspedycji artyllerycznej, po 434 rubli na rok.

*D. 13 marca.* Jeneralnemu intendentowi 1go woyska, jenerał majorowi artylleryi *Pirohowemu*, najmilościwie nadane, prawem wiecznego i potomnego posiadania, 5000 dziesięcin ziemi, w gubernijach wielkorossyjskich.

## FRANCYA.

*Paryż dnia 20 kwietnia.*

(z Gaz. Ham. Börsen Halle).

Zawczora Król dał prywatne wysłuchanie

margrabiemu *Barthelemi*, vice-prezydentowi honorowemu Izby Parów.

Dzisiaj Król przydywał na radzie.

Podług gazety *Echo du Midi*, jenerał *Hohenlohe* w czasie koronacyi ma być wyniesiony na marszałka.

Zawczora hrabia *Pozzo di Borgo* miał dwogodzinną konferencyą z Xięciem *Metternich*.

Pan *Humbolt* d. 3 stycznia donosił akademii umiejętności, że *P. Brera*, professor w Padwie, pisał do niego, iż odkrytą została nowa kora, którą nazwano *Quina bicolor*, a która w bardzo małym dozie wzięta, daleko dzielniejszym jest lekarstwem od febrы, a niżeli naylepsze, dotąd znajome, kory.

Donoszą z *Madrytu*, iż to miasto utraci 80 bogatych familij przez skutek wyroku, skazującego na wygnanie dawniejszych urzędników muncypalności. Hrabia *Noblejas*, grand, do tey liczby należący, obowiązany tylko do wsi *Mostelles* wyjechać, o 3 mile od stolicy, nagle umarł.

Podług listow z *Korunny*, woyska nasze już wychodzić zaczęły; chorych i t. d. wodą do *Brestu* odesłano. Wnet też surowe zaczęły się środki, względem nieszczęśliwych uwiezionych, a obwinionych o należenie do towarzystwa *Kommuernerów*. Wszystkich natychmiast odesłano do *St. Jago*, gdzie sądzeni być mają.

W listach z *Wiednia* donoszą, iż tam d. 3 t. m. należący do orszaku Infanta Portugalskiego, *Miguel*, hrabia *Rio Major* (Ant. de Saldanha Oliveira e Daun), we 48 roku, z ciężkiej umarł gorączki.

Podług listownych doniesień z *Berlina*, professor *Cousin*, zupełnie już jest wolny, a wyjazd z tey stolicy zupełnie od własney jego woli zależy.

Korrespondent gazety *Journal des Debats*, donosi z *Zante* pod 1szym marca, że basza egiptski wysłanemu od siebie zapewnił kredyt na 500,000 franków, a to na zamówienie oficerów z Francji; że jenerał *Boyer* organizuje w *Alexandryi* regimienta z korpusu negrów; i t. d.

— Dnia 21 —

Zawczora w wieczor J. K. M. pracował z ministrem spraw zewnetrznych.

Dzisiaj J. K. M. był na łowach w lasach *Senart*. Mówią, że trzy prokuratorowie jeneralni, PP. *Bellard*, *Mourere* i *Rendu*, mają być wyniesieni na Parów. Inni tego są zdania, że dla tey dostojności musieliby mieysca terazniejsze utracić.

Z *Medyolanu* donoszą, że sekretarz poselstwa naszego w *Wiedniu*, hrabia *la Grange*, do pomienionego przybył miasta, i że sam poseł, hrabia *Carman*, ku końcowi tego miesiąca jest tam spodziewany; dla posłów pruskiego, hiszpańskiego i duńskiego, są już przygotowane mieszkania. Przybycie *P. Wellesley*, zdaje się zależeć od układów, rozpoczętych w *Londynie* przez Xięcia *Esterhazego* z *P. Canning*. Z robiących się przygotowań, wnosićby można, że Cesarska familia długo zabawi.

— Dnia 22. —

Zawczora poseł J. C. M. Austriackiego dawał znowu obiad, na którym się znajdowali Xiąże *Metternich*, Hrabia *Pozzo di Borgo*, Poseł Króla J. M. Pruskiego, Xiąże *Montmorency* i wiele innych osób znakomitszych.



Wczora w Izbie deputowanych; przyjęty został projekt względem szkół medycznych, większością 51 przeciwko 37.

Nie hrabia *Noblejas*, ale hrabia *Palveis*, również sędownie prześladowany, umarł w *Mostoles*.

— Dnia 23. —

Jutro Lord *Granville* daje wielki obiad dyplomatyczny.

Projekt do prawa względem koszarów paryskich, po rozprawach przyjęty został większością 188 przeciwko 108; tak wielka mniejszość w zadumienie wprowadziła.

(z *G. Journal des Debats*).

Marszałkowa *Macdonald*, Kieźna Tarentu, zachorowała na jedną z tych chorób, które, ani pomoo sztuki lekarskiej, ani starania naytroskliwsze, uleczyć nie są zdolne.

Kommissya Moguncka w sprawie profesora *Cousin*, naylepszy dawszy raport na jego stronę, wydała mu pasporta na wyjazd do Francyi.

Kancelarz prezydujący w Izbie Parów, i członkowie jej bióra, na audyencyi d. 21 wieczorem o godzinie 8, złożyli J. K. M. prawo o wynagrodzeniu emigrantów, tegoż dnia w Izbie przyjęte.

Xiąże *Metternich* jedzie prosto do *Genui* i zamtąd do *Parmy*. Przed udaniem się do *Medyolanu* zajędzie do *Rzymu*.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Utrzymują, iż z powodu koronacyi Króla francuzkiego, więcej niż 46.000 osób, podało prośby do ministrów, o ozdoby orderu Legii honorowej.

Niedawno osadził sąd kryminalny w *Paryżu*, ubogiego mularza i jego małżonkę na oale życie do robot publicznych, za to, iż własne dziecko wyrzucili oknem z czwartego piętra.

Xiąże *Mazymilian* Saski przybędzie do *Paryża* d. 8. b. m.

Xiąże *Metternich* wyjechał wczora do *Marsylii*. Nie pojedzie on, jak wprzód głooszono na *Turyn*.

## HISZPANIA.

*Madryt d. 10 kwietnia.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Poymano tu 20 osób, robiących fałszywe pieniądze, w liczbie téy jest rzeźbiarz, slószarz i mechanik. Odkryto także bandę złodzieiów, które hereszt, udający się za kapitana gieryllasów, dostał się w ręce policyi.

Dla dostateczniejszego kontrolowania rachunków władz rozmaitych, ustanowioną została Izba obrachunkowa, której prezesem, mianowany jest *Don Antonio Gomez Calderon*.

Donoszą z *Badajoz*, że portugalczykowie nad rzeką *Caya*, która stanowi granicę między Portugalią a Hiszpanią, ułatwiają ucieczkę wszystkim tym, którzy z kraju uchodzą. Zawiazało się tam nawet towarzystwo, które wspiera potrzebnych, zasiłkami pieniężnymi.

— Dnia 13. —

Król darował X. *Amalii* bardzo piękny i kosztowny serwis stołowy, i 6 milionów realów rocznego dochodu. Z ministrów jeden tylko P. *Calomarde* pojechał z Królem do *Toledu*. Tamtejszy arcy-biskup chce ofiarować Królowi 3 miliony realów (5 realów 2 złote pol.). Oycieo *Cirillo*, jenerał franciszkanów, dostał pozwolenie z wygnania powrócić do dworu. Biskup w *Maladze*, znany X. *Martinez*, jest śmiertelnie chory.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Królestwo Iohmość wraz z Xiążciem Saskim *Mazymilianem* i Xiążniczką *Amalią*, córką jego, przybyli dnia 8 b. m. do *Aranjuez*, a nazajutrz udali się do *Toledu*, gdzie mieszkańcy przyjęli ich z oznakami naywiększej radości.

Od granic hiszpańskich dnia 15 kwietnia.

(z teyże gazety.)

Woysko francuzkie ustąpiło z twierdz *Kor-*

*dony i Hostalrich*, gdzie teraz Hiszpani stoją osadzie. Słychać, iż wspomniane woysko wyjdzie wkrótce z Hiszpanii, i zatrzyma tylko 4 twierdze, jako to: *San Sebastian*, *Figueras*, *Barcellona*, i *Kadyx*, dopóki rząd hiszpański nie powróci wydatków wojennych i zaliczonych pieniędzy.

## ANGLIA.

*London dnia 19 kwietnia.*  
(z *Gazety Börsen Halle*).

K. J. M. przybył dopiero dzisiejszego rana do *Londonu* na obwieszczone w dniu tym pokoje.

W sobotę odbyła się rada gabinetowa w biórze spraw zewnętrznych, ziożona ze wszystkich ministrów gabinetowych, oprócz Hrabiego *Westmoreland* i P. *Canning*; trwała od godziny drugiej do trzeciej. Hrabia *Bathurst* także był zaproszony.

Nadworna gazeta sobotnia zawiera długą listę podniesienia woyskowych do rang wyższych, 14 stronie zadrukowanych jest samemi imionami kapitanów i oficerów niższych, wszystkich prawie regimentów od 1go aż do 99go.

D. 15 bil, wniesiony przez P. R. *Wilson*, względem brukowania *Southwarku*, 21 przeciwko 17 odrzucony został.

Mnóztwo temi dniami napłynęło prośb do obu izb Parlamentu za i przeciw katolikom. Co jest osobliwsza, a nawet szczególna, że tego razu pomiędzy prośbami przeciw katolikom, mało lub żadney nie masz z *Irlandyi*, a to pewna, iż żadney nie masz, coby pochodziła od osób, większe znaczenie lub wpływ mających, nawet u nayumiarkowańszych przeciwników emancypacyi.

Ślawny malarz, *Henryk Fulsli*, umarł w sobotę, w domu hrabini *Guildford* w *Putney-hill*, mając wieku lat 67.

Nowy namiestnik królewski na *Podgórzu* *Lwiém* (*Sierra-Leona*), jenerał major *Turner*, przybył tam d. 5 lutego, a kilka dniami pierwiej woyska, posłane na positek do *Cape-Coast*.

Listy z *Mezyku* pod 16 lutego, przez *Fildelfiją* otrzymane, nie ważnego nie donoszą, prócz pożądaney jednności w kompanii górniczey.

Dzisiaj o godzinie trzesty przed południem, wschody i galerye Izby Niższej pełne były oczekujących słuchaczów. Ani połowa stojących na wschodach wejść nie mogła. Galerye dopiero o pierwszey utworzone, wnet aż do natłoku napełnionemi zostały. Oba pierwsze rzędy zupełnie zajęte były przez osoby, strzegące miejsc dla synów i przyjaciół członków Parlamentu, ciekawie gromadzących się dla słuchania rozpraw, względem powtórznego ozytania, na dzień dzisiejszy odłożonego, bilu *Burdetta* za katolikami, a których równie, jak wszystkich słuchaczów, ządanie dzisiaj byłotym większe, gdy powszechnie mówiono, że, cokolwiek bądź, bez dalszego odkładania rozpraw, na dzisiejszym posiedzeniu rzecz ta przeysć miała. Wielu biskupów katolickich znajdowało się na galeryi. Członkowie wczesnie się zgromadzili do Izby, dla zapewnienia sobie miejsca, które dla tego tylko wolnemi pozostały, że na krzesłach z ich imionami poprzyklepiane były karteczki. O kwadransie na czwartą przyszedł mówca, i wnet się napełniły cztery rzędy ławek ministryalnych; na stronie opozycyjney trzech tylko lub pięciu członków widziano. Po przełożeniu różnych prośb uczynił wniosek P. *Grenfell*, ażeby trzeci raz bil ozytano. P. *Calvert* zapytał: czy to konieczne dzisiaj bydź ma? gdyż, jeśli konieczne, widzi, iż wiele zaydzie nieprzyzwoitości w naleganiu o głosowanie. P. *Grenfell* nieodstępnie się domagał trzeciego ozytania. Wniósł potem P. *Calvert*, ażeby czytanie bilu odłożone było do sześciu miesięcy. Wtem nadszedł rozkaz, ażeby ustąpili słuchacze, ale się tak uporczywie miejsce trzymali, iż wszystkich wyprowadzić niepodobna było. Wyprowadzanie to było widokiem naystraszniejszym, jaki się kiedy mógł zdarzyć. Czynnności Izby zo-



stały zatrzymane, za wrzawą i krzykiem słowa słyszeć nie można było. Nakoniec mówca krzyknął do szerszanta: *oczyszć galeryę, w okamgnieniu oczyszć*. Głuche nastąpiło milczenie, chociaż jeszcze wielu skupionych się trzymało. Mówca zawołał szerszanta do siebie, i z korytarzów galeryi tłoczących się powyprowadzić kazał, tylu tylko zostawić pozwalając, ażeby każdy wygodnie i spokojnie mógł siedzieć. Tak rozumiemy, iż nie przyjdzie do głosowania na bil wspomniany. Wniesiono znowu mnóstwo prośb w sprawie katolików, które do żwawych rozpraw stały się pobudką. Do tego zaś bilu o pół do ósmej wieczorem jeszcze nie przystąpiono.

W Izbie niższej Lord King uczynił kilka uwag nad prośbami dyssydentów przeciwko żądaniom katolików. Xiążę *Newcastle* rzekł: iż życzy, ażeby na to dano uwagę, że te prośby są zmyślone i niewiedzieć jak do sali napłynęły, ani są bynajmniej znajome osobom, na nich podpisanym. Z predyktantami metodistów nie ma nic do czynienia, oni sami za sobą mówią, on zaś musi powiedzieć, iż nic zgola z niemi nie chce mieć doczynienia.

— Dnia 22. —

Przed udaniem się na pokoje zawczora K. J. M. prywatna dał audyencyą obu Xiążętom Brunswickim, i Xiążęciu *Leiningen*, także Hrabieciu *Liwen* i P. *Canning*, a za powrotem z pokojów, Lordowi *Sidmouth* i P. *Long*.

We wtorek Hrabia *Münster* pracował w biórze interesów zagranicznych.

P. *Canning* we wtorek o godzinie 7mej udał się do izby niższej, ale nie długo tam zabawił. Z trudnością o kiju mógł postępować.

Rozprawy o bilu katolickim trwały we wtorek do godziny 1szej z północy. Wczora ciągnęły się jeszcze, a dzisiaj o 3ciej zrana odrzucony został, większością 268 przeciwko 241, wniosek P. *Banks*, ażeby drugie czytanie jego na 6 miesięcy odłożyć. Tak więc nastąpiło czytanie. Między innemi najwymowniejsze głosy wymieniają, którzy miał P. *Canning* po mimo swej słabości i P. *Peel*, przeciwko tym środkom.

— Dnia 23. —

Wczora w izbie niższej bez żadnych rozpraw nastąpiło pierwsze czytanie bilu P. *Littleton*, względem uregulowania praw wyborczych w Irlandyi.

Stany Zjednoczone, dla zmniejszenia procentów od długu narodowego, otworzyły pożyczkę 12,000 000 dolarów, na 4½ procentów, która się nie ma wypłacić przed r. 1828.

D. 3 marca w *Hawanie* ogłoszono prawo wojny; robią się przygotowania, jak tylko można największe, do obrony; wszystkie listy ze Stanów Zjednoczonych są otwierane.

Rząd kolumbijski, stolicę swą do *Occana* przenieść postanowił.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 11 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Listy z *Werony* donoszą, iż codzień przybyszą tam różne osoby z *Wiednia*, i udają się do *Medolanu*, gdzie już zjechało wiele cudzoziemców. Tak tam, jako też w *Weronie* i w kilku innych miastach Lombardzko-Weneckich, wprowadzono nowe urządzenia policyjne, w celu dawania większej bacności na wszystkich cudzoziemców. Na granicy troskliwie przeglądają pasporta; nawet poddani austriacy muszą mieć przyzwoity pasport od najwyższej władzy policyjnej w *Wiedniu*, jeśli są z tej stolicy, a od właściwych władz prowincjonalnych, jeśli jadą z prowincyi niemieckich lub węgierskich Monarchii.

Kiedy w krajach północnych panowały w zimie powodzie, tymczasem w okolicach *Livorny* było naówczas tak mało wody, jak najstarsi ludzie w tej porze roku nie pamiętają.

— Dnia 15. —

Król Jmć Neapolitański przybył d. 14 b.m. z małżonką swoją do *Rzymu* i stanął w pałacu

swoim, zwanym *Farnesi*. Gdy wjeżdżał, strzelano z dział, będących w zamku *s. Aniola*. Wkrótce potem oboje Królestwo Ichmość udali się do Watykanu, dla odwiedzenia Oycy *s.*

T U R C Y A.

Stambuł dnia 26 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Porta podała przez *Reis-Effendego* nową notę Panu *Turner*, sprawującemu interessa angielskie. Użala się w niej bardzo, iż anglicy wspierają greków, którym świeżo dostarczyli artylleryi, prochu i innych potrzeb wojennych. Z tego powodu *Dragoman* Porty miał nader żywą rozmowę z Panem *Turner*. Ostatni miał mu oświadczyć, że o tém doniesioném sobie wspieraniu nic nie wie; iż jest przekonany, iż uwiedziono Portę fałszywymi doniesieniami; lecz mimo tego, oddaną sobie notę prześle swojemu rządowi. Z resztą Pan *Turner* dał poznać *dragomanowi* Porty, iż dwór jego, jak to już poprzednio oświadczył, nie wda się bynajmniej w to, co prywatni anglicy z niebezpieczeństwem swoim dla greków uczynili, lubo tego Porta nie chce rozumieć. Nakoniec mówiono w *Pera*, iż rząd turecki bardzo się jeszcze użalał na angielskiego Lorda kommissarza wysp Jońskich i na władze tameczne.

— Dnia 28 —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

*Ibrahim* Basza wypłynął dnia 19 lut. z *Suda*, i wysadził pomiędzy *Coron* i *Modon*, 4 tysiące piechoty i 500 jazdy. Znaczna część floty odłączyła się od niego, z powodu przeciwnych wiatrów na drodze z *Rhodus* do *Kandyi*, lecz dnia 22, złożona z pięciu fregat i wielu statków przewożowych, zawinęła do *Suda*, a ztamtąd udała się także z 7000 ludzi do *Modon*, a tak znajdowało się w pierwszych dniach marca, 12,000 egipskiego wojska na półwyspie *Morei*.

Gdy te wylądowania bez najmniejszej przeszkody uskuteczniiano, *Ibrahim* wysłał pod dowództwem *Halil Kapudana*, oddział złożony z 18 wojennych statków pod *Patras*. Stojące tam na kotwicach greckie okręty, cofnęły się przed jego przybyciem do zatoki *Lepanckiej*. Dwa z nich rozbiły się o skały pod *Missolungi* i zostały przez Turków spalone. Było zatem pod *Patras* 26 statków, licząc i te, które poprzednio z *Prewezy* przybyły; to więc stanowisko było dostatecznie ze strony morza zabezpieczonem.

Dalsze wiadomości ogłaszają, że *Ibrahim* Basza zaraz po wylądowaniu wysłał oddział swojego wojska do *Novarino*, w celu zajęcia portu i twierdzy; w tymże czasie inne wojska wyruszyły ku *Kalamata*, i osadziły to miejsce. Obiedwie te wiadomości, nie mogą być jeszcze za pewne uważane, chociaż tu o nich nie powątpiewają; przeciwnie, nieprzyjaciele Porty twierdzą, że pierwsza wyprawa przeciw *Novarino* nie udała się.

Wyprawa do *Morei*, jest dostatecznie opatrzona w żywność i wojenne potrzeby. Basza *Egiptu* założył ogromne magazyny na wyspach *Kandyi* i *Rodzie*. Jakkolwiek los rozstrzygnie o tej wyprawie, nie zginie ona przynajmniej z głodu, tak, jak wyprawa *Dram-Ali* Baszy w 1822 r.

Z drugiej strony nader pomyślnie są wiadomości od *Seraskiera Redszyd* Baszy. Miał on zlecenie pogodzić z Portą naczelników Albańskich pokoleń, pod jakimi bądź warunkami, i otrzymał bezwarunkowe pełnomocnictwo nżycia do tego wszelkich skutecznych środków. Naylepiej skutkowałą obietnica przymierzenia do dawnego stanu wszystkich dawnych lennictw, które Sułtan (idąc za nieroztropnemi poradami *Haleta Effendego*) w obwody baszowskie pozamieniał. To, i dobre obchodzenie się *Seraskiera*, sprawiło, że całkiem ujął dla siebie Albańczyków, i otrzymał od nich przyrzeczenie, że mu całą swoją wojskową potęgą dopomagać będą. W takich okolicznościach pochybia sobie Porta, że *Redszyd* Basza wyruszy wkrótce na czele znacznego korpusu wojska, i dobytciem *Missolungi* rozpocznie swoje działania.



Basza Negropontu otrzymał rozkaz postąpienia przeciwko Tebom i Atenom, z całym wojskiem, zbywajacem od osadzenia tamtejszych twierdz, oraz z resztą wojsk pozostałych.

Ze wszystkich stron, potwierdza się wiadomość o przeysciu *Odyseusza*, *Diamante*go i wielu innych naczelników, na stronę Baszy Negropontu.

W pierwszych dniach kwietnia ma wysść pod żagle pierwszy oddział przygotowanej tu floty. (\*) Niewiadome dotąd jej przeznaczenie: lecz będzie przynajmniej w początkach nie przez Kapitana Baszę, lecz przez Riala Beja (Vice-Admirała) *Tahir* Beja dowodzoną. Powszechnie chwala ten środek, którego brak w przeszłej kampanii sprawił największą szkodę w spólnych działaniach, z powodu osobistych nieporozumień pomiędzy wielkim Admirałem a *Ibrahimem* Baszą.

Dey Algierski, przesłał Sultanowi 1 500,000 piastrow w podarunku, i przy tém oświadczył: iż niebawnie gotowa będzie na usługi i rozporządzenie Porty flota, złożona z dwunastu wojennych okrętów, pomiędzy którymi jeden o 60 działach, i dwie fregaty.

Poruszenia janczarów zupełnie ustały i skazani na śmierć 4 kapitanowie, ulaskawienie znaleźli.

Uderzającą jest dotychczasowa nieczynność Greków przy grożących im zewsząd uzbrajaniach. Gazeta Idryjska pod d. 16 (28) lutego pisze, iż burzliwe powietrze nie dozwoliło dotąd ich flocie na morze wypłynąć. Tymczasem pod *Modon* wylądowali Egipcjanie z 56 okrętów; lecz dalszym skutkiem z tego wylądowania będziemy umieli zapobiedz, i t. d. Wiadomo, iż zamiarem Greków było obledz *Patras*; ale gdy ta twierdza jest teraz od morza oswobodzona, i naglejsze niebezpieczeństwa wzywają ich sił na inne miejsca, odstąpią zapewne od tego planu.

Tego samego dnia (19 lutego), gdy *Ibrahim* Basza z pierwszą dywizją z *Suda* odpłynął, 18 celniejszych dowódców tak nazwanego buntowniczego stronnictwa, pomiędzy którymi *Kolokotroni*, dwaj *Deliani*, *Anassopolo*, *Notaropulo*, i t. d. zawieziono z *Napoli* do *Idryi*, i tam tymczasowo w klasztorze zamknięto; w kilka dni także los spotkał *Sessinię* z synem, i innych. Gazeta Idryjska nie może dosyć opisać radości licznych widzów przy ich na okręt wsiadaniu, z tego aktu sprawiedliwości, że wszystkie umysły zaspokoila myśl, iż nakoniec zapewnione jest panowanie ustaw i t. d. Ta, aż nadto znana mowa, od wielulat we wszystkich zrewolucyonowanych krajach, gdy uda się jednemu stronnictwu obalić drugie, nie zdaie się wcale bydz mową masy ludu Greckiego. Owszem myśl, iż teraz wszyscy wstawieni naczelnicy wojskowi, których Grecya i Europa od 4 lat obsypowała pochwałami, są oddalonymi i uwięzionymi, wzbudziła wielką trwogę, której postawiony na czele wojska *Konduriotti*, jak zapewniają, kupiec z *Idryi*, nieznający sztuki wojennej, zapewne zmniejszyć nie potrafi. (?)

*Dostrzegacz* dodaie. W tej chwili dowiadujemy się, że *Halil* Kapitan, który poprowadził dywizją Egipskiej floty pod *Patras*, donosił ztamtąd, iż przed odpłynieniem bawił cały dzień

(\*) Stojące za zbrojownią na kotwicach statki składały się z dwóch fregat, pięciu wielkich, a 7 średnich galiot, 5 brygów, 8 brygantyn (zabranych w przeszłym roku *Ipsarjotom*) i z 8 lub 10 statków palnych. (Przyp. *Dost. Aus.*)

w twierdzy *Novarino* i zaopatrzył ją w potrzeby. Jeśli to jest prawdą, tedy wątpić nie można o wzięciu *Novarino*.

#### WYSPY JOŃSKIE.

Korfu dnia 7 marca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Naczelný kommisarz wysp Jońskich zagał d. 5. marca, posiedzenie ciała prawodawczego mowa, w której, wspominając zaszczytnie o zasługach poprzednika swego, namienił o pomyślności, jakiej kraj ten używa, przez zaprowadzenie ustaw, zapewniających bezpieczeństwo osobiste i własność prywatną, oraz z powodu ustalenia władzy rządowej i wymiaru sprawiedliwości, na zasadach jasnych i niewątpliwych, a szczególnie z powodu utrzymania systematu, który się tak korzystnym okazał. Upominał następnie zgromadzonych, do ścisłego zachowania dotychczasowej roztropnej polityki, którą się Parlament wysp Jońskich rządził, a sam ze swej strony, przyrzekł wstępować w ślady swego poprzednika. Oddał nakoniec sprawiedliwość dobremu zachowaniu się ludu jońskiego, wśród bardzo drażliwych okoliczności, zapewniając, iż nienaruszona panuje wewnątrz spokojność, a zewnętrznych lękać się wypadków nie masz żadnego powodu. Nie przepomniął także o naruszeniu terytorium wysp *Santa-Maura* i *Itaki*, w roku 1823, za co jednak rząd grecki wymierzył zadość-uczynienie. Ubolewał tylko nad tem, że niektórzy z poddanych jońskich mają udział w rozbojach morskich, przez co własnej oyczyźnie szkodliwymi się stają.

#### NIDERLANDY.

*Bruzella* dnia 20 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pewny chorowity anglik, mieszkający w *Bruzelli*, przesłał kommissji zbierającej składkę dla dotkniętych ostatnią powodzią w północnej *Hollandyi*, całą pakę najpiękniejszych chustek wschodnio-indyjskich, aby nieszczęśliwi łzy niemi ocierali.

#### SZWECYA.

*Sztokholm* dnia 28 marca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Oprócz zawartego z rządem niderlandzkim handlowego traktatu, zasadzającego się na wzajemności opłat handlowych i okrętowych, zachodzą także mają z Anglią układy, dążące do zmiany zakazowych naszych ustaw, co do angielskich towarów i osadniczych plodów.

W ostatniej połowie marca, dał tu sprawujący północnej Ameryki interessa *P. Hughes*, wielki dyplomatyczny obiad, na którym znajdował się także minister spraw zagranicznych. *P. Hughes* wniósł zdrowie N. Króla naszego, a Hr. *Wettel* stał nowego Prezydenta Zjednoczonych Stanów *P. Adams*.

W okolicy *Drontheim* zapadła znaczna część ziemi, przez co wiele wiejskich domów zniszczonych zostało.

Po łagodnym powietrzu w lutym, nastalo w Norwegii tak wielkie zimno w marcu, jakiego podczas terazniejszej zimy niebyło. Zegluga jedna niebyła w *Chrystyanii* przerwana.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 kwietnia rubel srebrny 3 rub. 74 k., czer. zł. nowy 11 r. 7 k., imperyal 37 r. 40 kop.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 30 godz. 2 wieczor	27 cal. 8,9 lin.	+ 4 stopni.	Wschodni.	Deszcz.
	d. 1 godz. 5 z rana	27 — 8,2 —	+ 4 — —	Wschodni.	Pochmurno.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora  
*Andrzej Bucharski* Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.



# ODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 51.

Wilno dnia 1 maja v. s. 1825 Roku.

1. Stosownie do przepisów Zwierzchno-  
a mianowicie zalecenia od JW. Litewskie-  
Wojennego Gubernatora Generała od In-  
eryi i różnych Orderów Kawalera Rzym-  
go Korsakowa, w dniu 25 praesen., za N.  
3 Radzie Mieyskiej Wileńskiej danego,  
Rada będzie załatwiać przez podrad na-  
ne fabryki Mieyskie jako to: 1mo wysta-  
nie w domu Mieyskim przez Policję zay-  
ającym się szopy murowanej dla lokacji po-  
nych instrumentów drugiego oddziału, i  
ni podług sformowanego planu i smiety.  
Postawienie na przedmieściu Antokolu w  
yscach przez Radę wykazać się mających,  
rzebney ilości murowanych słupów takiey  
ny, jaką już w roku przeszłym na Antoko-  
ostawionemi zostały, i 3tio wyreparowa-  
i zasypanie podług smiety grobli rozerwa-  
przy młynie Mieyskim po-Ogińskim bę-  
y; dla odbycia więc na to wszystko publi-  
y licytacji naznaczyła trzy terminy, 1szy  
1, drugi dnia 4, i trzeci dnia 5 a na prze-  
dzień 6 następującego miesiąca maja, na  
e aby życzący wyrażoną fabrykę przez pod-  
załatwić, do Rady Miasta Wilna przybydź  
yli, przez niniejsze Ogłoszenie w gazecie  
yera Lit. zamieszczające się, onych wzy-  
Datt roku 1825 miesiąca apryla 29 dnia.

Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

1. Aktualny Stann Konsyliarz i Kawaler  
ef Szerpiński, otrzymawszy wiadomość o  
erci Prałata Dyecezyi Mińskiej, i Kawale-  
Piotra Stankiewicza, nastaley dnia 21 sty-  
ia roku bieżącego 1825, przez niniejszą  
zacyą suksessorów jego zawiadamia, że  
od niego powierzony sobie pewny kapi-  
który oddał do Banku Monarszego i ma  
on bilet bezimienny. Przeto, jeśli się znaj-  
jący suksessorowie wyżej wyrażonego Pra-  
mogą się adressować do tegoż aktualnego  
syliarza w Petersburgu sami albo przez umo-  
anych prawnym porządkiem, w terminie  
wami zakreślonym, z dostatecznemi dowo-  
i na sukcesyą po tymże zeszłym Stankie-  
zu. W przeciwnym razie, po upłynieniu  
wnego terminu, pomieniony kapitał, jaki  
okaże, z procentami, oddany będzie na do-  
wolne zakłady. W Petersburgu dnia 17  
etnia 1825 roku.

Takową awizacyą dla pomieszczenia w  
yzerze Lit. podpisuję. J. Szerpiński aktu-  
Stann Konsyliarz i Kawaler.

Roku 1825 mca apryla 28 dnia, takową  
zacyą suksessorów po zeszłym Prałacie Dy-  
zyi Mińskiej i Kawalerze Pietrze Stankie-  
zu wzywającą, wolno jest w gazecie Ku-  
a Lit. umieścić poświadcza, Zjem. Ptu-  
eń, Pisarz i Kawaler. Józef Olszański.

1. Roku 1825 mca januaryi, Nikita Stiepa-  
Diemianowicz Kollezki Sekretarz umarł  
dyspozycyi w mieście Kownie, o pozo-  
ości jego, prawi suksessorowie zainformu-  
ę u Szlacht, J. Gabryałowicza tamże mie-  
jącego w Kownie.

1. Wypis z Ksiąg Ziemskich Potocznych  
powiatu Mińskiego.

Roku 1825 miesiąca apryla 23 dnia. Na  
Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI  
Ziemskim powiatu Mińskiego stanawszy oso-  
biście WJPan Mikołaj Paszkowski Adwokat  
Sądów Głównych Mińskich 2go Departamentu,  
pozew z instancyi Urodzonego Filipa Obucho-  
wicza b. Marszałka powiatu Mozyrskiego, po  
JW. Alexandrę Bernowiczową Prezydentową  
Sądów Głównych Mińskich 1go Departamentu  
i dalszych przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski  
dekretom remissyynym Sądu Głównego Miń-  
skiego 2go Departamentu w roku 1824 septem-  
bra 20 dnia zapadłym przeznaczony, i skutkiem  
takowego dekretu w majątności Kopzewiczach  
w powiecie Mozyrskim sytuowanej reasummo-  
wany, a terażniejszego 1825 roku w dniu 15  
maja do majątności Janowa w powiecie Nowo-  
gródzkim sytuowanej przeniesiony, przez Wo-  
znego powiatu Nowogródzkiego Jana Turowi-  
cza podany, i przed aktami Ziemskimi powiatu  
Sluckiego w roku idącym apryla 15 dnia ze-  
znany do akt podał, którego wyrazy następnę:  
ALEXANDER PIERWSZY IMPERATOR Sa-  
mowładnacy Całą Rossyą etc. etc. etc Uro-  
dzonym Alexandrze Bernowiczowej Prezyden-  
towey Sądów Głównych Mińskich 1go Depar-  
tamentu oraz potomstwu Jeymości, zeszłego Ser-  
wacego Bernowicza suksessorom z dokładem pra-  
wney opieki, Gasprowi Iwaszkiewiczowi b.  
Kapitan woysk polskich. Tadeuszowi Hrabu  
Jezierskiemu Komornikowi W. X. Litt., Su-  
chockiemu Sędziemu Granicznemu Nowogródz-  
kiemu, Justynowi Suchockiemu Komorn. No-  
wogródzkemu, Ignacemu Uziłowskiemu i sta-  
rozakonney Brosie obywatelce miasta Nowo-  
gródka, oraz dalszym debitorom pozew przed  
Sąd Taxatorsko Exdywizorski, dekretom remis-  
syynym Sądu Głównego Mińskiego 2go De-  
partamentu w roku 1824 septembra 20 dnia  
zapadłym przeznaczony, i skutkiem takowego  
dekretu w majątności Kopzewiczach w powie-  
cie Mozyrskim sytuowanej reasumnowany a  
terażniejszego 1825 roku w dniu 15 maja do  
majątności Janowa w powiecie Nowogródzkim  
sytuowanej w stosowność pierszozjazdowego  
postanowienia na ostateczne rozważenie taxa-  
torsko exdywizorskiego dzieła przybyć mający,  
z instancyi Urodzonego Filipa Obuchowicza b.  
Marszałka powiatu Mozyrskiego wynosi się w  
szczególności o to: iż z pobudek na oświadcze-  
niu przed aktami Ziemskimi powiatu Sluc-  
kiego uczynionym, pojaśnionych, udawszy się  
żalcy Deltor do Sądu Głównego Mińskiego 2go  
Departamentu o przeznaczenie dóbr swoich  
dziedzicznych taxy jako też exdywizyi onych  
zarówno z dalszemi funduszami na zadosyć uczy-  
nienie kredytorom i szluszne dopominki mieć  
mogącym pretensorom, uzyskał remissyynny po-  
wyżey wzmieniony dekret rozprawę konkurso-  
wą i na jey rozważenie Sąd taxatorsko exdy-  
wizorski determinujący, jakowym dekretem  
ponieważ i obżalni jako debitorowie fundusz  
summowny żalcego w swym ręku mający, obo-  
wiązani zostaliście do jednoczasowey przed wy-  
znaczonym Sądem stanności, oraz do usprawie-



dlużenia się i złożenia sum lub ukazania za one odpowiedzialności, na domiar satysfakcyi tym kredytorom, którym przeznaczone będą, przeto żalcy przedsiębiorząc udowodnić poszczególne sobie od obżalowanych należności, a mianowicie na obżalney Bernowiczowej za prawem zastawnym na wsi Remoszach opartym dziś zaś pod administracją skarbową zostającej czerw. złotych 2561, na obżalnym Gasprze Iwaszkiewiczzu czerwonych złotych 342, na starozakonnej Brosie obywatelce miasta Nowogródka w stopniu Lulewiczow rubli srebr. 200, na obżalnym Tadeuszu Jezierskim za obligiem czerwonych złotych 400, na obżal. Suchockim Sędziu Granicznym Nowogródzkim za obligiem czerw. zł. 160, na obżalnym Justynie Suchockim Komorniku za dekretem kompromissarskim rubli srebr. 1000, na obżalnym Ignacym Uzłowskiem czerwonych złotych 150, jako też na dalszych debitorach odkryć fundusze do masy konkursowej należeć powinny, znajdując nieodmowną potrzebę, pozywa W.W. przed wzmieniony Sąd taxatorsko exdywizorski w prośbach nade wszystko: summ dowodami pisma i dalszemi probacyami urealizować się mających z procentami na obżalnych sądenia, a z tych jaka złoży się funduszu massa tej na satysfakcyą kredytorom przeznaczenia i rozdzielenia, iżby kredytorowie na takowych funduszach zalokowani, otrzymali należyte zadosyć uczynienie warunkow w nastac mającym dekrete, stosownie do praw zamieszczenia, jeśliby który z obżalnych debitorow do jednoczasowej przed Sądem konkursowym rozprawy niestawał w takim razie amissyi podług dekretu remissyynego zakreslenia, uznania deltra żalgo bliższym, do dowodu i odwołania, zadenia expensow prawnych, i tego wszystkiego co czasu sprawy dowiedzionem będzie decydowania, zachowując wolność poprawienia tej załoby. Pisan roku 1825 februaryi 25 dnia. Roku 1825 mca apryla 15 dnia, Wożny niżej wyrażony świadczyć, iż tego pozwu dwie kopie z autentykiem zgodnie w sprawie JW. Filipa Obuchowicza b. Marszałka powiatu Mozyrskiego, jedną JW. Alexandrze Bernowiczowej Prezydentowej Sądow Głównych Mińsk. 1go Departamentu i potomstwu Jeymości z dokładem prawney opieki w majątności Tuczy mca apryla 14 dnia; drugą JW. Tadeuszowi Hrabiemu Jezierskiemu Komor. W. Xtwa Lit. w majątności Busławcach na dniu apryla 15 oczywisto przed Sąd taxatorsko exdywizorski w majątności Janowie w powiecie Nowogródzkim sytuowany popodawałem, po W. zaś Gaspra Iwaszkiewiczza b. Kapitana woysk Polskich, Justyna Suchockiego Komor. Nowogr. i po starozakonnę, Brosę Kapucową Nowogrodzką do stawania przed tymże Sądem exdywizorskim wymienionych Ichmościow jako nieosiadłych powołujących się, do drzwi Izby Sądowej Ziemskiej powiatu Słuckiego przybiłem i o terminie stawania opowiedziałem. Dat ut supra. Jan Turowicz Wożny powiatu Nowogródzkiego.

Roku 1825 mca apryla 15 d. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu ptu Słuckiego osobiście stanawszy Wożny wyżej wyrażony, kwit relacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Ignacy Kuncewicz Rejent Ziem. ptu Słuckiego. Jakowy pozw po podaniu onego przez osobę

wgórze wyrażoną do akt, jest w księgi Ziem toczne ptu Mińsk. wpisany, z których i ten pis tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem powiatu Mińskiego stronie potrzebującej wydan.

Zgodno z Księgami Leonard Bartoszewicz. ptu Mińskiego Rejent.

Roku 1825 mca apryla 24 dnia takowy zew w ekstrakcie wyjęty dozwala się zamieścić do słowa w Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotney awizacyi świadczę Ignacy Bartoszewicz Sędzia Z. P. M.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do jętności Kowalewa alias Horodka w Gubie Witebskiej w Pcie Lepelskim leżący działstwa zeszłego s. p. Józefa Sielanki Mił. Witebs., a dzisiaj ze stopnia jego oddając na taxę Exdywizyą wieczną za onera awizacyi poprzednika W. Józefa Sielankę Porucznika Woysk Pol. na skutek Remissy Ziemi Lepel. w roku terażniejszym 1825 january 15 dnia zapadł, w dniu oznaczonym przybył i pierwszo zjazdowe czynności ułatwiwszy, pełnienie komportacyi w dniu 15 junii bieżącego roku w kancelaryi Ziemskiej Lepelskiej nakazawszy, dla zawiadomienia o tem strażnikom jeśliby się jeszcze jakie znaleźć mogły, przy trzykrotną Kuryera Litewskiego awizację, się ze swemi dopominkami na dzień 15 października niniejszego roku do majątności Kowalewa alias Horodka sub amissione rei jawiły zawiadomienia. Dat 1825 r. febr. 27 dnia.

Kasper Łapicki Przydujący Exdywizorski  
Pius Szulakiewicz Sędzia.

Floryan Chrucki Sędzia Exdywizorski.

3. Podaie się do powszechney wiadomości iż w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w dniu 27 februaryi terażniejszego 1825 roku wysłanego, odbywać się będą w Izbie Skarbowej Grodzieńskiej na oddanie w arędek kupu piteynego w mieście powiatowym Pruznie targi w terminach: pierwszym 15, drugim 29 julii, a trzecim i ostatecznym 10 augusta terażniejszego 1825 roku. Ktoby więc żył utrzymywać wyżej wzmieniony odkup mił. Pruzany, zechce się iawić do Izby Skarbowej Grodzieńskiej na oznaczone terminy do targi z odpowiednią prawną kaucyą. Roku 1825 mca apryla 21 dnia.

Radzca Wincenty Styczyński.

Kollegialny Regestrator L. Malczewski.

### Konie do zbycia.

6. W domu W. Wysogierdowej pod N. przy ulicy Sawicz, są do sprzedania razem konie parami, cztery konie gniade gatunkowe, żyły nabydż, zechce się zgłosić do tamecznego loża Franciszka Bartoszewicza.

3. Niżej podpisany fabrykant instrumentów ma honor Szanowney Publiczności donieść, iż nowo zrobiony do przedania pantalion z mechaniką angielską, tonu naylepszego, na szóstą oktawę w guście naynowszym, ktoby sobie czył takowy nabydż znajdzie w domu W. B. przy na ulicy Wileńskiej pod N. 408.

Carl' Johanzen.